

Ważny komunikat IPN: Esbecy działali przeciwko dążeniom wolnościowym w Polsce. Byli elementami maszyny totalitarnego terroru

https://wpolityce.pl/polityka/521660-ipn-kazdy-esbek-dzialal-przeciwko-dazeniom-wolnosciovym?fbclid=IwAR1GJsZM5oBfEzmgIzqcyzZVIK7LmNBskn7XV0bKJj_7_y2e5Qj7VUHxnCs

Polityka - opublikowano: wczoraj tj. 12.10.2020 r.



autor: Fratria

Każdy funkcjonariusz służb bezpieczeństwa PRL, niezależnie od stopnia i stanowiska, działał przeciwko dążeniom wolnościowym w Polsce - podkreślił IPN, przypominając w poniedziałek zasady tzw. dezubekizacji. Funkcjonariusze ci - jak dodał - byli elementami maszyny totalitarnego terroru.

IPN przypominając czym jest tzw. dezubekizacja, czyli proces obniżania świadczeń emerytalno-rentowych byłym funkcjonariuszom komunistycznej bezpieki, podkreślił, że „żadna z jednostek bezpieki nie działała w próżni”.

System naczyń połączonych

Był to system naczyń połączonych, wzajemnie od siebie zależnych i współpracujących. Każdy funkcjonariusz pełniący w nich służbę, niezależnie od stopnia i stanowiska realizował zadania, w celu skutecznej eliminacji wszelkich przejawów dążeń wolnościowych. Pełniąc służbę w tych formacjach i jednostkach organizacyjnych funkcjonariusze byli elementami maszyny totalitarnego terroru

— podał IPN.

Instytut zaznaczył też, że przy dezubekizacji podstawowym kryterium oceny jest pełnienie przez funkcjonariuszy służby w cywilnych i wojskowych instytucjach oraz formacjach wymienionych w tzw. ustawie dezubekizacyjnej. Ustawa ta zaczęła obowiązywać w październiku 2017 r. Prawie 39 tys. byłym funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa PRL obniżono emerytury i renty; nie mogą być one wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS.

IPN podkreślił w poniedziałek, że nie tylko w Polsce, ale także w Niemczech funkcjonują przepisy obniżające świadczenia emerytalne dla byłych funkcjonariuszy komunistycznych organów bezpieczeństwa.

W związku ze zjednoczeniem Niemiec Bundestag postanowił ujednoczyć przepisy emerytalne, wobec czego przeprowadzono reformę wschodnioniemieckich świadczeń emerytalno-rentowych. Emerytury funkcjonariuszy Stasi zostały ustalone na niskim poziomie. W podobny sposób potraktowano przedstawicieli komunistycznej nomenklatury

— podał IPN, zaznaczając, że w kolejnych latach przepisy te były zaskarżane.

Funkcjonariusze byłej Stasi o emerytury walczyli indywidualnie i grupowo, np. w ramach stowarzyszeń – Stowarzyszenia Praw Obywatelskich i Godności Człowieka czy Stowarzyszenia Pomocy Prawnej i Humanitarnej. Przepisy emerytalne zostały poddane ocenie niemieckiego Trybunału Konstytucyjnego, który w wyrokach z 1999 r. i 2004 r. nakazał zmianę części z nich. Niemniej jednak znowelizowane prawo z 2005 r. pozostawiło na niskim

poziomie emerytury funkcjonariuszy niemieckiej policji politycznej, jak też przedstawicieli aparatu partyjnego i rządowego nadzorujących bezpieczeństwo

— zwrócił uwagę Instytut.

Obniżane świadczenia

IPN przypominał też, że w Polsce świadczenia emerytalno-rentowe funkcjonariuszy komunistycznej bezpieki są obniżane na podstawie decyzji Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA lub Biura Emerytalnego Służby Więziennej. Podstawą tych decyzji jest tzw. ustawa dezubekizacyjna.

Instytut odniósł się również do roli, jaką pełni w weryfikacji świadczeń emerytalnych byłych funkcjonariuszy reżimowej bezpieki. Archiwum IPN, będąc dysponentem akt osobowych funkcjonariuszy, wystawia informacje o przebiegu służby na podstawie teczek akt personalnych, a także materiałów ewidencyjnych. Dokument ten zawiera datę dzienną, miesięczną i roczną rozpoczęcia oraz zakończenia służby funkcjonariusza w instytucjach i formacjach działających na rzecz totalitarnego państwa. Realizując wnioski organów emerytalnych archiwiszczy IPN mają cztery miesiące na przygotowanie takiego dokumentu.

IPN dodał też, że dokumentacja osobowa, czyli tečky akt personalnych oraz materiały ewidencyjne, byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa trafiły do IPN na podstawie art. 25 ustawy o IPN. Zgodnie z zapisami ustawy o Instytucie obowiązek przekazania tej dokumentacji ciążył na Ministrze Spraw Wewnętrznych i Administracji, jak również na Ministrze Obrony Narodowej.

Na mocy tzw. ustawy dezubekizacyjnej obniżono emerytury i renty za okres „służby na rzecz totalitarnego państwa” od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. (w połowie 1990 r. powstał UOP). Emerytury byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL nie mogą być wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS: emerytura - 2,1 tys. zł (brutto), renta - 1,5 tys. zł, renta rodzinna - 1,7 tys. zł.

mly/PAP